# Witryna Śmigielska

Nr 13 (26) 6 VIII 1992

pismo informacyjno-społeczno-kulturalne

wydawca Centrum Kultury ŚMIGIEL

Witryna Śmigielska

Redaguje zespół : Żaneta Klecha, Erika Maćkowiak, Barbara Mencel, Jadwiga Skarżyńska, Hubert Zbierski (kier.red.).
Adres Redakcji : 64-030 Centrum Kultury w Śmiglu, ul. Tadeusza Kościuszki 20, p. 7, tel.273.
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i nie zwraca materiałów nie zamówionych. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów oraz listów. Nakład 350 egzemplarzy, cena 500,- zł. Reklama 1 cm² = 500,- zł.
Druk : Wiesław Nadolny : Usługi Poligraficzne, 64-100 Leszno, ul. Słowiańska 55.

# Gdzie nas kupują i czytają ?

Nie wiem,czy Szanowni Czytelnicy zauważyli,że poprzedni numer (12/25) z dnia 23 lipca br.był numerem jubileuszowym ! Tak - wydaliśmy już 25 numerów !!!

Nie popadamy w samouwielbienie.

Wręcz przeciwnie.Dokonaliśmy szczegółowej analizy treści naszego pisma i zakresu jego oddziaływania.

Chcielibyśmy,by " Witryna Smigielska " stała się W A S Z Ą - C Z Y T E L N I K Ó W gazetą.Wiemy,że będzie ona taką tylko wtedy, gdy Was zainteresuje.Stąd o c z e k u j e m y od Państwa na wszelkie sygnały dotyczące zawartości tematycznej gazety.

Na zmianę szaty graficznej po prostu nas nie stać.

"Witryna Smigielska" nie rozchodzi się równomiernie. "Białymi plamami" są wsie:Wonieść,Przysieka Stara,Przysieka Polska,Olszewo,Bronikowo,Morownica.Minimalnie kupują nas w Czaczu (około 10 egzemplarzy).

Posiadamy grono stałych czytelników,o czym świadczy ustabilizowana sprzedaż określonej liczby egzemplarzy w Karśnicach , Żegrówku,Spławiu,Nietążkowie (po 10) i w Starym Bojanowie(15).

W Śmiglu najwięcej egzemplarzy kupują Państwo w sklepie p.Z.Bertholda - 50 egzemplarzy.W firmie p.S.Larka i sklepach Goplana,Elf,E.Samoląg sprzedaje się 10 - 20 egz.Ostatnio do sprzedaży włączył się p.R.Czarnecki (ul.T.Kościuszki)-50 egz. Ponadto Witrynę Smigielską można też kupić w b i b l i o t e k a c h !

Wszystkim w ł a ś c i c i e l o m i s p r z e d a w c o m składamy serdeczne podziękowanie za bezinteresowne kolportowanie naszej gazety. D Z I E K U J E M Y !!!

JAK SIE " ROZCHODZIMY " ?

| Nr | Nakład | Cena | Sprzedaż we wsiach | Sprzedaż w mieście | % sprzed.egz. |
|---|---|---|---|---|---|
| 1 | 500 | 1.500,- | 30 | 242 | 54,4 |
| 2 | 500 | 1.500,- | 26 | 94 | 24,0 |
| 3 | 400 | 1.500,- | 43 | 72 | 29,0 |
| 4 | 400 | 1.500,- | 22 | 127 | 37,0 |
| 5 | 400 | 1.500,- | 25 | 75 | 25,0 |
| 6 | 400 | 1.500,- | 35 | 89 | 30,0 |
| 7 | 400 | 1.500.- | 45 | 133 | 44,5 |
| 8 | 250 | 1.500,0 | 17 | 57 | 30,0 |
| 9 | 400 | Numer reklamowy - bezpłatny. | | | |
| 10 | 550 | Numer reklamowy - bezpłatny. | | | |
| 11 | 300 | 500,- | 67 | 74 | 47,0 |
| 12 | 300 | 500,- | 61 | 100 | 54,0 |
| 13 | 400 | 500,- | 65 | 179 | 61,0 |
| 1/14 | 400 | 500,- | 100 | 187 | 72,0 |
| 2/15 | 300 | 500,- | 77 | 103 | 60,0 |
| 3/16 | 300 | 500,- | 64 | 125 | 63,0 |
| 4/17 | 300 | 500,- | 65 | 111 | 59,0 |
| 5/18 | 300 | 500,- | 81 | 96 | 59,- |
| 6/19 | 300 | 500,- | 80 | 112 | 64,0 |
| 7/20 | 300 | 500,- | 76 | 110 | 62,0 |
| 8/21 | 300 | 500,- | 89 | 160 | 83,0 |
| 9/22 | 300 | 500,- | 128 | 100 | 76,0 |
| 10/23 | 300 | 500,- | 77 | 132 | 67,0 |
| 11/24 | 300 | 500,- | 107 | 130 | 79,0 |
| 12/25 | 300 | 500,- | 82 | 125 | 68,0 |

W najbliższym czasie w o l ę w s t ą p i e n i a w z w i ą z e k m a ł ż e ń s k i w Urzędzie Stanu Cywilnego z a d e k l a r o w a l i:

dnia 8.8.br.

- Pan Rafał Poloszyk z Chełkowa i Pani Agnieszka Biała z Chełkowa,
- Pan Bogusław Berus ze Strzyżewic i Pani Wiesława Grześkowiak z Parska.

dnia 15.8. br.:

- PanKrzysztof Pelec ze Smigla i Pani Anita Ziegler ze Smigla,
- Pan Jarosław Pełczyński z Poznania i Pani Agata Cyranek ze Smigla.

dnia 22.8.br.:

- Pan Łukasz Nowak ze Smigla i Pani Małgorzata Błaszkowska ze Smidla,
- Pan Marek Dworczak z Podśmigla i Pani Małgorzata Wasielewska z Nietążkowa,

dnia 29.8.br.:

- Pan Marek Kaźmierczak z Popowa Starego i Pani Anna Krupa ze Smigla,
- Pan Paweł Bajsert z Wonieścia i Pani Justyna Bossa z Przysieki Starej II .

O G Ł O S Z E N I E !!!

Kto ostrzyże 20 owiec ?! P I L N E !!! Zgłoszenie:Jadwiga Skarżyńska,Nietążkowo,telefon 287 .

# SPOD 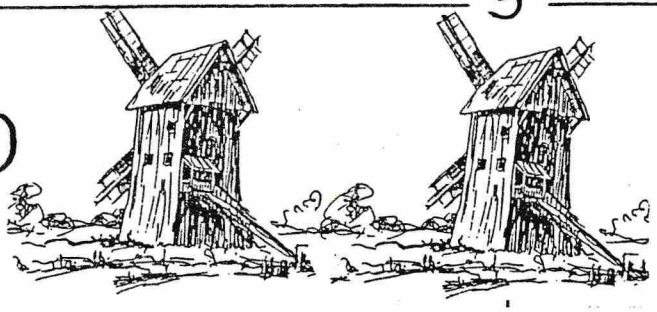 NA PARNAS ?

W dniach 15 - 30 lipca w Smiglu w jednym z zabytkowych wiatraków odbył się pierwszy letni zjazd KLANU : K L U B U L U D Z I  A R T Y S T Y C Z N I E  N I E W Y Ż Y T Y C H.

Podczas zajęć i seminariów czytano wiersze własne oraz nadesłane,dyskutowano nad poezją światową,analizowano najnowsze trędy w poezji polskiej i europejskiej.Przeprowadzano również konsultacje indywidualne i kolektywne.Tłumaczono poetów obcych, odbywały się też codzienne warsztaty poetyckie.

Rezultatem tych działań jest almanach poetów uczestniczących w warsztatach pt."SMIGIEL".

W warsztatach brała udział młodzież licealna, studencka oraz pracująca z Leszna,Kościana,Sosnowca,Bytomia,Koszalina , Torunia,Gliwic,Krosna Odrzańskiego,Opola,Gdyni,Chojnowa,Wrocławia,Zielonej Góry,Siedlec,Nowego Sącza i Warszawy.

Dla większości z nich była to jedyna szansa zareprezentowania swojej twórczości i nawiązania kontaktu z piszącymi rówieśnikami.

Jak stwierdziła prowadząca warsztaty poetka DANUTA WAWIŁOW,"ten interesujący eksperyment zrealizowany dzięki gościnności władz miasta i Smigielskiego Domu Kultury ma szansę zapoczątkować tradycję corocznych spotkań młodych poetów w Śmigielskich wiatrakach".

Poniżej drukujemy wiersze uczestników warsztatów/wyboru dokonał HZ/.

Asia Kopczyńska

Jestem uczennicą dla nauczycieli,
córką dla rodziców,
dzieckiem dla dorosłych,
dorosłą dla dzieci,
dziewczyną dla chłopców,
pacjentką dla lekarza,
klientką dla sprzedawczyni w sklepie,
poetką dla przyjaciół ...
Szkoda tylko,że dla psa
mogę być CZŁOWIEKIEM.

Eryka B.Grzebień

Co dostałam od Boga ?
Trzy burze,
dwa światy,
jedno życie.

Jacek Kostka

Pomiędzy przedmiotami
banalnymi
istnieje codzienna granica mistycyzmu dotknięć
pocałunków,
pieszczoty,
nawet gdy zasypiam mówię do nich
A nazajutrz,po przebudzeniu
rozumiem
jak wiele zawdzięczam
zwykłej szczoteczce do zębów
i stacji kolejki podmiejskiej
mimo że obie
są tak onieśmielone
sobą nawzajem.

Zula Grębecka

drewno pachniało
uśpione skrzydła wiatraka
pisały wiersze

chmury płynęły
słońce i księżyc już zaszły
stali przy drodze

szosa
wielki samochód przejechał
słowa zniknęły w mroku

Danka Wawiłow

JUTRO

Jutro
jutro się wszystko zmieni
Jutro
nie będzie mokrej jesieni
Jutro
może nie będzie tak smutno
Jutro
Jutro
zacznie się wszystko od nowa
Jutro
zapomnisz o moich słowach
Jutro
nie będzie tak strasznie smutno
Jutro
Jutro
ktoś nagle do drzwi zadzwoni
Jutro
moja dłoń w twojej dłoni
Jutro
Boże dlaczego tak smutno
Jutro

Kostek Usenko

KAMIENIE NA SZANIEC

Dwoje dzieci w piaskownicy bawi się radzieckim czołgiem.
Nostradamus przepowiedział,że niedługo będzie wojna.
Z jednego wyrósł żołnierz,z drugiego pacyfista,
lecz na listę ofiar trafią obu chłopców nazwiska.
Przedtym wezmą ich na smycz i nałożą im kaganiec.
Jesteśmy kamieniami rzuconymi na szaniec.

Dom samotnej matki z dzieckiem stał na linii frontu.
Dziecko co noc słyszało syki palonych lontów.
Jedni patrioci drugich wyrzynali,
nie wiadomo którzy matkę z dzieckiem wysłali do raju.
By nie wyli zbyt głośno,nałożyli im kaganiec.
Jesteśmy kamieniami rzuconymi na szaniec.

Patrioto w oczach postępowej ludzkości,
faszysto który mówisz o świetlanej przyszłości,
każesz ginąć cywilom w nowych konfliktach zbrojnych
i posyłasz dzieci na sprawiedliwe wojny
ty co bierzesz je na smycz i zakładasz im kaganiec
One są kamieniami rzuconymi przez ciebie na szaniec.

Marta Mruk

Ja wiem,że lata jeszcze bardzo młode,
że pewnie jeszcze nie raz,
ale coś mi się tak w duszy rwie
że mogłabym ... z sarnami przez las
albo z drzew pąki rwać zroszone świtem
pozwolić żeby wiatr
mieszkał w moich włosach

Olga Szkolnicka

Bóg
kocha nas
gdy klęczymy przed nim
w kościele
odmawiamy różaniec
i szepcemy
że żałujemy za grzechy

Boże
kochaj mnie
bez tych
wszystkich hec
w autobusie
z rana
kiedy modlić się najtrudniej

Jadwiga Baran

POSTSTAFFIZM

Cóż jest piękniejszego ponad czarną wronę
Obojętną
Małą
I brudną
Krążącą dostojnie nad zwalonym drzewem
Co swym próchnem
Przeraża

Co jęczy umarle
Co gałęzie wyciąga w przestrzenie...
O,cóż jest piękniejszego ponad czarną wronę !

Urszula Kaczorowska

Słońce. Świeci zielono deszcz
Ty. skaczemy przez kałuże
Lśni zorza. wyciągnij dłoń
Wyciągnij dłoń. pomaszerować
chodź ze mną. słońce
Zakochajmy się w nim
Rozstańmy. do końca złoci

Przemek Kowalak

Umrzeć
i odejść tak cicho
że nawet kot Fenicjusz
cichego stąpania nie usłyszy
Umrzeć
i zniknąć z tego świata
żeby nie przysporzyć kłopotów
grabarzom ... księdzu
Umrzeć
i pozostać wierny życiu
żeby ktoś święty
nie mógł powiedzieć - zdradziłeś
Umrzeć
i żyć
żeby choć pamięć
była nieśmiertelna.

Urszula Gotowicka

Muszę milczeć bez względu na to co myślę
Muszę milczeć upokorzyć się zniżyć czoło
Boję się moich słów choć one
Są tylko cichym skowytem
Broniącego się przed podeptaniem

TEN WIATRAK
TAK KRZYCZĄCY POD
CIĘŻAREM ZNACZEŃ
DREWNIANYMI DŁOŃMI
MÓWI WIĘCEJ
NIŻ WYSZEPCZĄ, USTA

TEN WIATRAK
GODZĄCY SIĘ
BYĆ DRZEWEM
NIEUSTANNIE DRŻĄCYM
TYSIĄCKROĆ WIĘCEJ
PRZEŻYWA
ROZCZAROWAŃ

Strona tytułowa almanachu " SMIGIEL "

Jola Szymanowska

Nic nie rozumiem
Nic nie wiem
Jestem ślepa
Jestem głucha
Bez prawa głosu
Targana wiatrem i niepokojem
Między ludzi wchodzę
I znikam
Tłum porusza się faluje
Nie ma mnie
Nie istnieję
Cisza

Angela Majewska

kocham
puste kościoły
gdzie Bóg
jest prosty
jak 2 x 2
nie sfałszowany
przez schematy
nie wykrzyczany
przez slogany
bliski
jak
własne ciało

Magda Lisiecka

Jest wieczór
ale niezupełnie
bo jeszcze nastrój nie ten
i w ogóle.
Twoje imię
samo pisze się po ścianach
ja do tego
ręki nie przykładam
noo, co najwyżej
pocałunek

Janka Jantas

Jak jaszczurka wygrzewam się na słońcu
Jak jaszczurka
wygrzewam się na słońcu,
tak miło każdy bok
prażą promienie,
problemy uciekają jak chmury
gdy nagle pojawia się
twój cień
- złaź z kamienia - mówi
i strąca mnie butem

# Przepychanka PKP

W poprzednim numerze relacjonując obrady XIX Sesji Rady pisałem o podjęciu uchwały powołującej zakład śmigielska Kolej Dojazdowa i o tym,że"sprawa przejęcia kolei nie jest jeszcze definitywnie rozstrzygnięta ".
Odbyła się kolejna tura rozmów.
Jak nas poinformował burmistrz Jerzy Cieśla,samorząd -zgodnie z podjętą uchwałą - przyjmie "kolejkę" na własność.
Ale przedtem PKP ,z mocy ustawy,musi się uwłaszczyć,to znaczy stać się prawnym właścicielem majątku,którego obecnie jest tylko zarządcą /właścicielem jest Skarb Państwa /.
To "uwłaszczenie" potrwa około 2 miesiące.Po jego uprawomocnieniu się decyzją Wojewody majątek zostanie skomunalizowany i wtedy dopiero stanie się własnością gminy.
PKP chciało,aby to gmina przejęła majątek i się uwłaszczyła.Droga krótsza,ale omijająca porządek prawny.
Tak więc przepychanka o "ciuchcię" przeciągnie się o dalsze dwa miesiące.
Decyzja Dyrekcji Zachodniej PKP o zawieszeniu działalności z dniem 1.8.br. w świetle powyższego jest nieprawna i nieaktualna. /HZ/

## Z KRONIKI POLICYJNEJ

17.7.92 - ustalono sprawcę,który przez podstępne wprowadzenie w błąd urzędnika wyłudził wtórnik prawa jazdy.

20.7.92 - interwencja domowa w Glińsku.Dorosły syn domagając się majątku,a w szczególności pieniędzy na zakup zachodniego samochodu,bez powodu pobił swą matkę oraz schorowanego ojca.

25.7.92 - w godz.popołudniowych mieszkaniec Karśnic umyślnie uszkadza słupki graniczne na łąkach oraz ,bez powodu,wszczyna awantury z sąsiadami.
W godz.rannych nietrzeźwy mieszkaniec Śmigla przechodząc pl.Rozstrzelanych uderza ręką w twarz taksówkarza.
W godz.nocnych w Śmiglu z ul.Południowej skradziono samochód Volkswagen Jetta,koloru białego,na szkodę mieszkańca Leszna.

27.7 92 - interwencja domowa w Śmiglu.Nietrzeźwy syn urządza awanturę wobec rodziców.

30.7.92 - W Poladowie dwóch braci nie może dojść do porozumienia,który z nich jest właścicielem konia.
- W Nowajwsi nietrzeźwy mieszkaniec Bronikowa pomylił terytorium i twierdził,że jest u siebie w domu.

# Pomóżmy naszemu szpitalowi!

- apelowaliśmy w nr.6/19 naszej gazety. Sprawa pomocy jest w dalszym ciągu aktualna,powiedziała nam p. ordynator Maria Nowak.Pomoc przyjmiemy w każdej postaci: rzeczowej,finansowej lub fundacji.
Wasz poprzedni apel też nie pozostał bez echa.Za Waszym pośrednictwem składam serdeczne podziękowanie :

- firmie " Ogrodnictwo " p. Renaty Krawczyk za sukcesywne dostarczanie stołówce warzyw,
- Wielkopolskiemu Okręgowemu Zakładowi Gazownictwa w Poznaniu za ufundowanie urządzenia o nazwie magnetronic ( wartości 27 mln.) służącego do leczenia polem elektromagnetycznym schorzeń reumatycznych, neurologicznych, chirurgicznych i pourazowych,
- pacjentce p. Halinie Szuster z Popowa za zakup nasion trawy, dzięki któremu założyliśmy trawnik (prace ziemne bezpłatnie wykonało MPGK ),
- Meblarskiej Spółdzielni Pracy w Śmiglu za zakup kompletnej zastawy stołowej na 60 osób oraz 3 aparatów telefonicznych,
- wszystkim nabywcom cegiełek o nominale 10.000,-. Szpital na ich sprzedaży zyskał milion złotych.

D R O D Z Y  C Z Y T E L N I C Y ! ! !

Ponawiamy apel : pomóżmy szpitalowi !

Nadmiar owoców i warzyw ( tu i ówdzie słyszy się,że ich nikt nie kupuje i " nie ma z tym co robić") dostarczmy szpitalnej kuchni.

U Ś W I A D O M M Y  S O B I E : dziś w szpitalu przebywają O N I, jutro leżeć możemy M Y !

Na marginesie sprawy.

Po dobudowaniu windy zmieniono wejście do szpitala - od strony ogrodu. Wieczorem wokół budynku " panują egipskie ciemności ". Wielokrotnie byłem w czasie wieczornych spacerów zapytywany przez zdenerwowanych, szukających pomocy ludzi o wejście do szpitala. Stąd pilną potrzebą jest zainstalowanie ulicznej lampy pomiędzy posesjami pp. Szkudlarczyka i Koniecznego oświetlającej wejście - wjazd do szpitala.
A propos wyjazdu. Odcinek ulicy gen. J.Dąbrowskiego prowadzącej do szpitala to przysłowiowa " droga przez mękę" , szczególnie w miejscu styku asfaltu z gruntem. Może znalazłyby się jakieś pieniążki na utwardzenie ? ( HZ )